№ 112. w Srodę — dnia 18. Maja 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 13. Maja. — Dzisiajsza korrespondencya austryacka zamieszcza artykuł, w którym dowodzi, że rząd turecki w ostatnich czasach swobodniéj się obchodzi z chrześcianami.

Wiedeń, 14 Maja. — Według konsularnego sprawozdania z Odessy, Rossyanie wstrzymali uzbrajania rzeczywiście.

Turyn, 10. Maja. — Pułkownik Rose przybył tu z Konstantynopola i wyjechał do Anglii.

Londyn, 13. Maja. — Lord namiestnik Irlandyi otworzył wczora uroczyście wielką wystawę w Dublinie. Dziesięć tysięcy ludzi odwiedziło ją w pierwszym dniu.

Londyn, 14. Maja. — W dzisiejszéj London Gazette uwiadamia ministerstwo stan kupiecki o zniesieniu blokady nad brzegami czarnogórskiemi.

Z Rzymu doszły tu wiadomości, że ojciec jenerał jezuitów Roothan, umarł tam w dniu 8. Maja.

Berlin, 15. Maja. — Naj. Pan raczył zamianować radzcę przy sądzie powiatowym Kelcha w Bydgoszczy, radzcą apelacyjnym.

Berlin, 13. Maja. — Na dniu dzisiejszym zamknął prezes ministerstwa w imieniu króla posiedzenia sejmu, którego członkowie zebrali się dzisiaj na sali białéj w zamku królewskim. Pan prezes Manteuffel temi przemówił słowy do zgromadzonych:

Moi panowie! Od przeszło 5 miesięcy zgromadzeni około tronu króla Jmci, poświęcaliście wasze prace różnym zadaniom prawodawstwa.

Rząd króla Jmci w kwestyach przedłożonych powiększéj części otrzymywał wasze potwierdzenie.

Przez przyjęcie projektu do prawa o utworzeniu pierwszéj izby nadaliście moi panowie wyraz i kształt myśli, która w każdym rozwoju i utrwaleniu wewnętrznych stosunków naszéj ojczyzny nabiera wielkie i szczęśliwe znaczenie.

Wasze przyzwolenie na zmianę artykułu 105 konstytucyi uwolniło prawodawstwo od ograniczeń szkodliwych we względzie organizacyi naszych stosunków gminnych, powiatowych i prowincyalnych i przysposobiło prawo, które posłuży do dalszego rozwoju dawniejszych ustaw gminnych, powiatowych i prowincyalnych i otrzyma pewny punkt wyjścia.

W skutek wielu praw specyalnych względem ordynacyi gminnych, już poczyniono ważne kroki, które obudzają nadzieję, że prawodawstwo potrafi i nadal w sposób trwały i pomyślny utrzymać te stosunki, kładąc za podstawę stan obecny, tudzież uwzględniając sprawiedliwe domagania czasu obecnego.

Prawo dotyczące śledztwa i wyroków orzekających o zbrodniach stanu zaprowadzi urządzenie, które się okazało potrzebném w obec nieustannych usiłowań stronnictwa burzącego.

Zmiany prawa karnego, nowelli do ordynacyi hipoteczněj, tudzież ustalenie wątpliwych stosunków co do własciwości sądów, zapobieżą dostrzeżonym niedogodnościom. Równie zmniejszeniem kosztów w śledztwach, w prawodawstwie szportlowem rospoczął się przegląd, który bez zaniechania zasady uznanéj za prawdziwą i bez zbytecznego przeciążenia skarbu państwa, usunie poczet zażaleń uzasadnionych. Jeżeli rząd króla Jmci na początku posiedzeń waszych ze smutkiem oznajmił, iż układ z królestwem hanowerskiém z d. 7. Września 1851. r. nie doszedł do połączenia zamierzonego, to dziś z zadowoleniem może wspomnieć o układach z taką jednomyślnością przez was przyjętych, na mocy których doszło połączenie owo do skutku, ustalił się związek celny na nowy period dwunastoletni i stosunki tegoż związku do Austryi w sposób urządziły się, który zapowiada korzyść krajom w sprawie téj udział biorącym.

Przez potwierdzenie prawa, dotyczącego zatrudnień młodych robotników po fabrykach, przyłożyliście się ochoczo do rozwiązania tak ważnéj kwestyi społecznéj i do wzmocnienia podstawy prawnéj na rzecz ludności fabrycznéj.

Ułożenie etatu na rok 1853. jest pocieszającym dowodem, że chętnie moi panowie potwierdzacie usiłowania rządu w utrzymaniu dawnych zasad oszczędności i porządku w finansach państwa, ale i w wydatkach na zaspokojenie uznanych potrzeb państwa.

Zezwolenie na podatek od kolei żelaznych, powiększyło dochód państwa wprawdzie na specialny, ale ważny cel, bez przeciążania kraju podatkiem.

Niestety równéj zgody nie było w kwestyi podatku gruntowego.

Moi Panowie! Przy rostrząsaniu przedmiotów na téj sesyi wniesionych, wyszły na jaw nieporozumienia na tém polu, które dalekiém być powinno od dziedziny rospraw parlamentarnych pod wielu względami. Nieprzyjdzie atoli żałować tych rospraw, jeżeli, jak się w tym przypadku spodziewamy, ustaliło się przekonanie, że rząd króla Jmci stara się zarówno szanować prawa obu wyznań chrześciańskich i bronić wolności wiary i sumnienia, jak jest przekonanym o swym obowiązku, ku utrzymaniu porządku w państwie i pokoju pomiędzy wyznaniami. Oby współubieganie się w czynném dopełnianiu obowiązków zwiększyło pokój na tém jakoteż na inném polu, aby zgodne i wytrwałe spółdziałanie rządu i poddanych króla Jmci teraźniejszość i przyszłość Prus uczyniło błogosławionemi. — Następnie ogłosił prezes ministrów z polecenia króla Jmci posiedzenia obu izb za zamknięte. Po téj mowie zgromadzenie przed rozejściem się wydało okrzyk radosny: niech żyje N. Pan!

Francya.

Paryż, d. 11. Maja. — Monitor i Pays opowiadają następującą anekdotę: przed kilku dniami spacerował cesarz po części dla siebie przeznaczonéj w ogrodzie tuileryjskim. Zbliżył się do żołnierza na straży stojącego i zapytał go, o jego obecne położenie: służyłem lat 8 w Afryce, odpowiedział, dobrze z nami się tu obchodzą, nie możemy się żalić. — A więc jesteś szczęśliwy? zapytał cesarz. Byłbym, gdybym... tu zaczął się jąkać. Cesarz go ośmielił, a żołnierz daléj mówił: gdybym ożenił się z kobietą, i która wszystkie posiada przymioty, wówczasbym wstąpił do zwyczajnéj żandarmeryi. I dla czego tego nie czynisz. Bo niemam jeszcze, tu znowu się żołnierz potknął, ale znów żwawo dodał: nie mam pieniędzy. Cesarz oddalił się, dowiedział się, że żołnierz był dobrych obyczajów, więc mu wyznaczył 3000 fr. i tak wypełnił jego życzenie.

— Wszystkie procesa o niespokojności grudniowe teraz pokończono. Sąd wojenny z Marsylii skazał na końcu jeszcze chłopa jednego na śmierć, ponieważ ciężko ranił żandarma.

Paryż, dn. 12. Maja. — Cesarz przesłał komitetowi w Weimarze 2000 fr. składki na pomnik Schilerowi, Göthemu i Wielandowi.

— Podanie Eugeniusza Scribe do cesarza w imieniu towarzystwa dramatycznego, o przedłużenie własności płodów dramatycznych, przyjętem zostało jak najlepiéj i otrzymał nadto podający upewnienie, że wdowie po autorze dramatycznym zostanie zapewniona własność dożywotnia, a pozostałym spadkobiercom przez lat 30. Dotąd służyło im to prawo przez lat 20.

— We wszystkich warsztatach okrętowych i fabrykach machin pracują teraz skrętnie tak, że zaledwie wydołać mogą w zamówionych robotach. Równie zapisywanie się do marynarki niezmiernie się pomnożyło.

— Minister spraw wewnętrznych sprowadził tu wogezyjskiego rybaka Remy, który odkrył sposób sztucznego zapładniania ryb i oprócz sumy, która wypłaconą będzie, będzie miała zapewnioną przyszłość dla siebie i swojéj rodziny.

— W Rive de Gier opuścili mularze roboty i chcieli zmusić innych robotników, aby prace swoje zaniechali. Władze atoli wdały się w tę sprawę, naczelników oporu areszowały i tym sposobem zmusiły mularzy do roboty.

— Bardzo się niepodoba projekt rządowy, względem przywrócenia kary śmierci na zbrodnie polityczne. Nawet ciało prawodawcze pokazało z tego powodu swe niezadowolenie, ponieważ prawo to jest obosieczne i może być kiedyś obrócone na własnych tworzycieli. Mimo to sądzą, że ciało prawodawcze przyjmie projekt.

— Giełda paryzka się śmieje, że napad na Belgią zamienił się na niewinny obóz pod St. Omer. Papiery stoją dobrze i jeszcze się podnoszą. Ufność jest zupełna. Pewna część deputowanych przychodzi spekulować na giełdę. Pogłoski giełdowe niedotyczą się zwykle polityki, lecz nowo wzniesionych fortun, czy to pana de Morny, czy jednego finansisty Belgijskiego, który w półtora roku zrobił 8 milionów majątku. Giełda paryska jest dziś targiem papierów całéj Europy, jak giełda londyńska jest targiem papierów całego świata. — Dzięki obydwu giełdom, Hiszpania, Włochy, a nawet Turcya przerznięte zostaną za kilka lat drogami żelaznemi. Na giełdzie londyńskiéj przedsiębierstwo drogi żelaznéj tureckiéj jest uważane za dobre. Anglicy mają nadzieję zmienić i ukrócić komunikacye między Stambułem a środkiem Europy. Dzienniki angielskie pochwalają stanowisko, jakie wziął lord Redcliffe Canning w Stambule

broniące niepodległości Turcyi, ale dążące do stopniowego wyswobodzenia ludności chrześciańskiéj, za pomocą wykonania obietnic Tanzymatu. Krzyki i skargi tureckich korespondencyj przychodzących ze Stambułu mało ich obchodzą. — Na tanzymacie zyska najwięcéj żywioł serbski, liczny w Turcyi, i sama Serbia tak roztropna i pilna. Oddalenie Garaszanina było wzięte przez ambasadorów zachodnich za nadużycie. Ks. serbski oddalił Garaszanina dla tego tylko, że jego ajent w Stambule doniósł mu, iż oddalenie ministra było niezbędne, i że ani Turcya ani ambasadorowie oporu niepochwalą. Korespondencye tureckie wystawiają dlatego ajenta serbskiego za przekupionego przez ks. Menżykowa. W podobnym sądzie przesada jest widoczna. Lord Redcliffe Canning trzyma w Stambule z Rossyą, kiedy idzie o sprawę grobów świętych, a z Rossyą i Francyą, kiedy idzie o wykonanie tanzymatu.

Anglia.

Londyn, 10. Maja. — Times zawiera dzisiaj artykuł osobliwszy we względzie Turcyi. W końcu uwag swoich mniema, że niema celu zaszczytniejszego dla usiłowań dyplomacyi europejskiéj, jak przy rozpadaniu się państwa tureckiego rozmaite teraz w Turcyi osiadłe szczepy ludowe zamiast Rosyan dziedzicami państwa tego zrobić. Jest to wprawdzie pomysłem bardzo pięknym i dobrym, który ludzie inni mniéj mądrzy i przebiegli aniżeli Times dawniéj już powzięli, chodzi jedynie o jego wykonanie. Niechby tylko Times powiedziała w jaki tu sposób sobie począć, i wskazała choćby jednego dyplomatę europejskiego, któryby zadaniu temu sprostał.

Posiedzenie izby wyższéj dnia 9. Maja. — Petycyą podaną przez lorda Shaftesbury o sprawdzanie rachunków i inspekcyą klasztorów popiera z zapałem wielkim arcybiskup z Dublina (D. Whateley) i biskup z Norwich. Arcybiskup dubliński powiada, iż wie, że mu ultra liberalizm i inne temu podobne przymioty zarzucają (głosował jak wiadomo za bilem żydów), ale nikt jeszcze niepowiedział, aby wolności obywatelskie albo co więcéj religijne chciał ograniczać. Jednakże nadzór nad klasztorami nienadwerężałby wolności żadnéj; owszém jest on koniecznie potrzebnym, aby wolność osób jednych przeciw okrucieństwu drugich osłaniać. W skutek tajemnicy w klasztorach panującéj mogłyby osoby uledz więzieniu na całe życie lub transportacyi do klasztorów stałego lądu, a żaden z przyjaciół lub krewnych, któryby temu zaradzić zdołał, szczególu najmniejszego o losie jéj się niedowié. Na dowód tego opowiada ów prałat protestancki historyą chłopca z wielkim mozołem przez policyą uratowanego z nędzy najokropniejszéj i historyą młodéj damy protestanckiéj, która przed naleganiem o nawrócenie się jéj krewnych katolickich do Anglii uciec chciała, i już kajutę na okręcie najęła, a potém nagle zniknęła. Liczni jéj przyjaciele protestanccy dowiedzieli się późniéj, że jest w jakimś klasztorze uwięziona, ale niewiedzą w którym. Biskup z Norwich opowiada przypadek podobny. Kiedy kilkanaście lat w okolicy Dublina mieszkał, przyszła do niego pewna niewiasta i zaklinała go, aby jéj przystęp do jéj piętnastoletniéj córki wyjednał, która w klasztorze żeńskim się znajduje, a któréj niepozwalają matki swéj widzieć, chociaż ona wcale niemyśli o odwodzeniu dziecka od życia klasztornego. Kobieta owa miała go za prałata katolickiego. Wywiódł ją z błędu i odesłał do wielce ludzkiego Dra Murraya (zmarłego arcybiskupa w Dublinie).

Lord Aberdeen odpowiedział na zapytanie lorda Airlie, że bil indyjski w ciągu posiedzeń tych przed izbę przyjdzie, dokładniéj czasu jeszcze oznaczyć niemoże.

Włochy.

Rzym, d. 1. Maja. — Nieporozumienia pomiędzy jenerałem Allouveau de Montreal a sekretarzem stanu kardynałem Antonellim wzięły teraz dla tego ostatniego obrót nienajpomyślniejszy. Pamiętamy jeszcze, że dowódzca wojsk francuzkich pozwolił wbrew woli kardynała na wolne przechodzenie podczas nocy przez bramy Rzymu. Tymczasem, jak policya powiada, osoby podejrzane, korzystając z téj sposobności, zakradały się do miasta, a kilka nawet wpadło w ręce policyi, co spowodowało papieża do nalegania na zamykanie bram w dobie nocnéj. Bywają one też teraz szczelnie zamknięte. Przed kilku dniami straże francuzkie stojące przy bramie, niedały się ubłagać i dwóch prałatów około północy z Palestryny przybywających do Porto Maggiore oddaliły, lubo powozem dworskim jechali i zaręczenie dawali, że do dworzan jego świątobliwości należą, poczém po za murami miejskiemi od jednéj do drugiéj bramy jeżdżąc, nareszcie tylko podstępem dokazali, iż ich wypuszczono, zmyślili bowiem, iż są kuryerami nadzwyczajnymi. — W kołach dyplomatycznych mówią o bardzo prawdopodobnem odwołaniu za wierzytelnionego tu od lat wielu posła holenderskiego hr. Lidekerke Beaufort. — W bazylice Lateranu zrobiono w tych dniach równie zdumiewające jak gorszące odkrycie. Obeznani z miejscowością przypomną sobie, że papież Marcin V. w nawie środkowy pogrzebany leży. W miejscu dawnego ołtarza chorowego wznosi się niewiele nad posadzką grobowiec jego: podłużny czworobok z marmuru z przykrywą z bronzu, którą Antonio Filarete, według innych Simone, Florentczyk, brat sławnego Donatello, zrobił. Ze względów architektonicznych grobowiec ten przeniesiono teraz do nowo założonéj kaplicy. Kiedy go otworzono, kapituła obecna kościoła lateranskiego z zdumieniem największem nieznalazła w nim nic więcéj, jak kości Marcina V., lubo wiadomo jest, że przed niespełna pięćdziesięciu laty na głowie papieża była jeszcze tiara kosztownie brylantami wysadzana, a na palcach znajdowały się drogie pierścienie, a oprócz tego jeszcze kilkanaście srebrnych i złotych kielichów i innych przedmiotów kosztownych przy szkielecie się znajdowało.

Independance Belge zawiera następującą depeszę telegraficzną z Turynu z dnia 8. Maja: »dzisiaj obchodzono z wystawnością wielką rocznicę ogłoszenia konstytucyi. Król i królowa, członkowie senatu i izby deputowanych, całe ciało dyplomatyczne, nie wyłączając posła austryackiego, hr. Apponyi, ministrowie i t. d. na uroczystości téj byli. Po przeglądzie wojska defilowały gwardye narodowe przed królem wśród okrzyków uniesienia, którym tłumy ludu z równem uniesieniem wtórowały. Spokojność zupełna panowała i żadne nieszczęście pożałowania godne się nieprzytrafiło.

Turyńska Opinione zamieszcza wiadomość z Medyolanu z 3. Maja, że komisya trudniąca się dobrami zasekwestrowanemi w Lombardyi ma być rozwiązaną. Prawa i obowiązki jéj przeniesione być mają na intendanturę finansową, gdzie wydział osobny umyślnie w tym celu ma być urządzony. W instrukcyach w tym względzie udzielonych znajduje się rozporządzenie, że sumy wychodzcom zadłużone przez rząd ściągnione zostaną, który je po 5 proC. przyjmie.

Austrya.

Wiedeń, dn. 8. Maja. — (Kor. Cz.) Poselstwo tutejsze tureckie otrzymało dziś depesze z Carogrodu z d 28. p m. Podług nich sprawa grobów świętych zbliżała się do zupełnego załatwienia w ten sposób, że teraźniejszy podział przywilejów i praw między katolikami i grekami zostałby sprowadzony do zupełnéj równości, i że na przyszłość porta niceby w téj kwestyi postanowić nie mogła bez wspólnego porozumienia się z Rosyą i Francyą. Dotychczasowa rywalizacya tych dwóch mocarstw ustąpiłaby w téj kombinacyi wzajemnemu i wspólnemu działaniu. Pau de Lacour miał do téj kombinacyi wiele się przyczynić. Czy ona potrzebom i przesądom ludności greckiéj i katolickiéj walczącym ciągle o pierwszeństwo religijne odpowie, to czas późniejszy pokaże. Na ten raz zdaje się być pewnem, że kwestya ta Francyi i Rosyi z sobą nieporóżni, i że Turcyą wyprowadzi spokojnie z zawikłań, w które się sama przez swą słabość wplątała. Kwestya patryarchatu greckiego w Carogrodzie jest ważniejszą, gdyż od rozstrzygnienia zależy wpływ polityczny Turcyi na całą masę chrześcian w prowincyach europejskich cesarstwa. Gabinet tutejszy lubo przychylny Rosyi w układach o tę kwestyę, jeszcze dotąd zdania swego nie oświadczył. Lecz zdaje się, że chce żeby przy nim została protekcya nad katolikami w Bośnii i Hercegowinie. Arcybiskup nowo ustalony w Zagrzebiu ma już w swych atrybucyach dozór kościołów katolickich w tych prowincyach.

Król belgijski spodziewany tu jest pojutrze. Mówią, że oprócz przyczyny, o któréj już doniosłem, podróż jego ma na celu wyjednanie dla księcia Brabantu ręki arcyksiężniczki Maryi Henryety córki najmłodszéj Palatyna. Arcyksiężniczka ma lat 16 i jest piękna.

— Cesarz udzielił godność tajnego radzcy fmp. Franciszkowi hr. Schaaffgotsche dowódzcy 9. korpusu armii.

— Dyrekcya kolei saskiéj i pragskiéj, otrzymały zawiadomienie, iż król pruski między 19. a 20. b. m. przybędzie do Wiednia.

— Ze względu na liczne skargi z krajów koronnych nadchodzące, iż sądy karne wymierzając kary w ogóle nadto łagodnie postępują i zbyteczny użytek czynią ze służącego sobie prawa nadzwyczajnego skrócenia czasu więzienia, i że ta niewczesna łagodność szkodliwy wywiera wpływ na publiczne i prywatne bezpieczeństwo; c. k. ministeryum sprawiedliwości rozporządzeniem swojem z dn. 24. z m. zaleciło wszystkim wyższym sądom krajowym jak najsurowsze przestrzeganie prawa i nakazało, aby złagodzenie kary tylko wyjątkowo używane było.

— Kolej semmeringska otwartą ma być w sierpniu. Za parę tygodni rozpoczną się próby jazdy; umyślna komisya wysłaną właśnie już została dla obejrzenia kolei.

— Gaz. wiedeń. pisze: »Dyplomatyczne dokumenta do kwestyi wschodniéj,« Gaz augsb. powsz. ogłosiła cztery noty odnoszące się do misyi hr. Leiningena. W końcu nadmienia redakcya, że noty te otrzymała z Konstantynopola. Podanie to poczytujemy o tyle za rzetelne, iż tem samem oznajmiono, jako powyższe noty nie pochodzą z Austryi. Pod tym ostatnim względem możemy słusznie przypuścić, że rząd cesarski z uwagi na pewne okoliczności pomienionych układów w Konstantynopolu, nie był spowodowany do podobnéj publikacyi. Noty wreszcie podane przez Gaz. powsz. dość zgodne są z treścią oryginałów.

— Czytamy w Koresp. austryackiéj: »Im niebezpieczniejsze i trudniejsze są czasy, im goręcéj ich silniejsze wrażenia w umysłach pozostawiła, tem większego nabierała znaczenia zasada przeznaczona na stałą kotwicę pośród burzliwego zamętu dni obecnych, to jest zasada religijna. Zwierzchność mająca być przez ludzi szanowaną, musi wyższe i świętsze wykazać źródło swoje, aniżeli samą władzę lub wymuszoną przez nią trwogę; musi ona lepszym dać dojrzeć owocom, aniżeli owoce biernego posłuszeństwa. Jednem słowem, musi ona wziąść sobie za punkt wyjścia Boski porządek rzeczy, i przedewszystkiem przywieść napowrót ludzi do uznania go i święcenia na przekór propagandzie rozprzężenia. Z tego wyjaśnia się i pojmuje nierozłączny związek między tronem a ołtarzem i niezmienne prawo, na mocy którego takie tylko rządy mogą liczyć na byt i pomyślność, które religijnemu przeświadczeniu udzielają pomocy swojéj, nietylko dla podrzędnych chwilowych zamiarów, ale które się z niem niejako zrastają i wieczyste prawo chrystyanizmu biorą za modłę spraw swoich. Historya, ów nieprzebłagany nauczyciel, nie na jednéj karcie swojéj udowodniła, że niszczące i gwałtowne wzburzenia i przemiany najbardziéj w tych powstają państwach, gdzie spruchniały podpory religijnego i zadawnionego życia kościelnego, gdzie takowe jadem niewiary i obojętności przesiąkły. Ogrom i rozpostarcie się wstrząśnień rewolucyjnych, w większéj części wypadków niezawodną stanowić może miarę rozpowszechnienia się przeciw religijnych wyobrażeń i dążności, jak również i odwrotnie. Z drugiéj strony przyznać należy, że zakończenie nieszczęśliwych przesileń i stanowcze nad rewolucyą zwycięstwo, skierowało wszystkie wzniosłe umysły do uczuć religijnych jakimś niepowstrzymanym pociągiem. Przejęci potrzebą znalezienia stałego punktu w zamęcie namiętności politycznych i pojedynczego samolubstwa i kierowani filantropijnym zamiarem, aby niewzruszalność swojego poglądu i swego postępowania tym sposobem nabytego udzielić ogółowi tyle potrzebującemu kierunku, niemogli oni odmówić rozpowszechnienia po najdalszych krańcach rezultatów sumiennych i gorliwych rezultatów badań swoich. Jeden z pierwszych myślicieli Francyi, wyborny Guizot, który w minionych latach będąc sam na śliskim gruncie, nie zaparł się nigdy godności, głębokości i czystości swojego du-

cha, korzystał niedawno ze sposobności, aby na posiedzeniu towarzystwa w celu zachęcania do elementarnéj edukacyi protestantów, oddać cześć prawdzie. Mowa jego zawiera następujący ustęp: »»Wielki ruch obudził się i panuje na łonie francuskiego protestantyzmu. A nie sam tylko kościół protestancki przedstawia ten widok, takiż wielki ruch panuje niemniéj w kościele katolickim. Widzieliście, jak koncylia jego na nowo otwierano, jak niejedno z wielkich jego stowarzyszeń religijnych na nowo się dźwigało i rozszerzało. Znaczniejsza część więzów ściskających wolny ruch kościoła katolickiego, upadła; ze wszech stron objawia się w głębi jego wielka religijna literacko uczona czynność, potężny powrót żarliwości i wpływu. Nie są to przypadki i czcze zjawiska — stan i potrzeby naszego społeczeństwa najwyraźniéj się w nich przedstawiają. W pośród rewolucyi socyalnéj 1818. r., tak katolicka jak i protestancka Francya rzuciły się na łono religii chrześciańsk éj, mówiąc: Giniemy, ratujcie nas, użyjcie waszéj mocy, weźcie sobie napowrot panowanie wasze, czyńcie wszystko co potrzeba aby nas ocalić! — Francya miała słuszność; niedosyć wszakże aby prosić chrześciaństwa o pomoc, trzeba samemu na nią zarobić i samemu wspierać, ale rzeczywiście samo tylko chrześciaństwo może Francyą zbawić««. Wzniosłe te prawdy nie do saméj tylko odnoszą się Francyi, ale do wszystkich krajów świata, a niemasz silniejszego środka zabezpieczenia jakowego państwa od doświadczeń i okropnych cierpień rewolucyi, nad niewzruszone trzymanie się zasady religijnéj i czyste gorliwe dążenie do jéj zupełnego panowania i wcielenia. Środki ku temu leżą tak widocznie, że niemożna tu żadnéj przypuścić wątpliwości.«

— Gaz. powszechna augsb. donosi z Kufsteinu 29. Kwietnia, co już poprzednio Nowopruska gazeta podała o odkrytym tamże zamachu w celu oswobodzenia uwięzionych. Jakiś porządnie ubrany i złotem obładowany emisaryusz miał się wcisnąć pomiędzy stojących tamże załogą byłych honwedów i kilku pomiędzy nich pieniędzmi i obietnicami pozyskać. W naznaczony dzień miano pootwierać więzienia, wyprowadzić więźniów i dowódzców jak wieść niesie wymordować. Przysposobiono już klucze do cel więziennych, ale czynność komendy twierdzy i szczęśliwy przypadek wykrył zamiar spiskowych. Jeden z obwinionych, którego wina nie została jeszcze sprawdzoną odebrał sobie życie, resztę podejrzanych odprowadzono do Innsbruku, gdzie oczekują wyroku sądu wojennego, — a emisaryusz zniknął.

— Ojciec ś. nadesłał własnoręczne pismo do cesarza Jmci, w którem składa mu dzięki za opiekę udzieloną chrześcianom w Turcyi przez Austryę i zarazem objawia życzenia, aby Austrya i nadal swojéj potężnéj nieodmawiała im opieki. Pismo to złożył na ręce NPana kardynał nuncyusz.

— Jak donoszą listy prywatne z Tryestu i Konstantynopola, pisze Kor. austr. miało przyjść w dn. 23. z. m. do stanowczego i pomyślnego zwrotu układów nad sprawą miejsc świętych. W rzeczy saméj półurzędowy Journal de Constantinople z dnia 24. z. m. podaje dłuższy artykuł, w którym uznaje iż utrzymanie pokoju powszechnego ogólnie czuć się daje, i dla tego nie trzeba dopuszczać obawy, aby nie miano znaleść środka wszechstronnego zaspokojenia sporu między Rossyą i portą traktowanego, tak jak to dawniéj miało miejsce z Austryą. Nie masz przeto powodów do trwożenia umysłów i oddawania się zbytecznéj obawie; wprawdzie wieści niepokojące obiegają, ale bliska przyszłość zada im zapewne kłam. Spekulanci przeto najlepiéj uczynią, jeżeli zamkną uszy przed podobnemi karygodnemi wieściami.

— NPan, zatwierdził budowę kolei żelaznéj rządowéj z Szegedyna przez Nagy, St Miklos do Temeswaru.

Kronika miejscowa.

Poznań, 17. Maja. — W korrespondencyi z poznańskiego Czasu czytamy nienajpochlebniejsze zdanie o zamiłowaniu literatury polskiéj w téj prowincyi. Będąc u źródła, niemożemy zaprzeczyć, że korespondent poznański ma słuszność, bodaj która z awnych prowincyi polskich mniéj czyta jak Poznańskie, i gdyby nie kilka pań polskich, to literatura polska po większéj części po domach polskich byłaby u nas *terra incognita*. Patrząc statystycznie co bierze z księgarń publiczność nasza, rzecby można, że tylko dzieci u nas czytają, bo elementarze idą jeszcze, książki do nabożeństwa jako tako, ale niepytaj o książki naukowe wyższe, o dzieje bądź własne, bądź powszechne, acz są teraz klasyczne, o jakich dawniéj ani się śniło. A przecie są to źródła, zwierciadła, w których naród przyglądać się może i cnotom swych przodków i błędom, które wciąż popełniane gubiły naszą społeczność. To też rumienić nam się przychodzi, gdy po towarzystwach znachodzimy często napuszone mowy, a zdradzające nieznajomość całkowitą stosunków naszych tak dawnych, jakoteż teraźniejszych. Nie jesteśmy ani pessimistami, ani optimistami, ale przyznać musimy słuszność korrespondentowi, gdy mówi pod tym względem o naszéj publiczności, jak następuje: »Starałem się w tych dniach wywiedzieć o liczbie prenumeratorów Przeglądu, liczba ta z każdym rokiem wzrasta, ale daleką jest od tego, by była odpowiednią powadze i wartości pisma, mimo że tak mało kosztuje; przypuścić trzeba, że zaledwie w 10tym domu obywatelskim, zaledwie w 15stej plebanii pismo to jest czytaném a przecież zupełniebyśmy byli zadowoleni, gdybyśmy tylko w każdym dworze, w każdéj plebanii Przegląd i Szkołę polską, jeszcze o wiele mniéj rozpowszechnioną znaleźli, bo jużby była pewność, że cała wyższa klassa spółeczeństwa, zdrowym i poważnym karmi się pokarmem umysłowym. U jednych zbytki na ten drobny niedozwalają wydatek, u drugich skąpstwo obok pałaców, w których często literatura cała repzezentowaną jest kalendarzem, wiadomościami handlowemi szczecińskiemi i od czasu do czasu jaką broszurką, u największéj zaś liczby obojętnością zupełną, na literaturę i wszelkie wyższe życie, któréj obojętności przedewszystkiem niemożemy dość mocno potępić. Co do Czasu, ten jeszcze mniéj tu czytanym, a raczéj prenumerowanym; wprawdzie cena pisma waszego trochę jest dla nas za wysoką, ale nawet w takich domach rzadko się spotyka, gdzie mnóstwo innych plotkarskich dzienników niemieckich lub francuskich trzymają. Tyle straciliśmy, a jeszcze nienauczyliśmy się cenić tego, co nam zostało: języka, literatury w pismach czasowych reprezentowanéj.

Przybyli do Poznania dnia 15. Maja.

BAZAR: Hr. Bniński z Pamiątkowa; Niegolewski z Włościjewek; Chłapowski z Zdroju.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Dr. Schwabache z Szwerynu; Metzel z Szczecina; Gärtner z Berlina; Flatau z Glogowy; Schoeffer z Wrocławia.
HOTEL DREZDENSKI: Radoński z Dominowa; Guttry z Paryża; Mollard z Góry.
HOTEL PARYSKI: Lachmann z Szremu; Lowtzow z Bremy.
HOTEL WIEDENSKI: Satgé z Głuchowa.
HOTEL WROCŁAWSKI: Antonelli z Wrocławia; Nowacki z Grodziska.
W mieszkaniu prywatném: Wagner z Beneckenstein, ul. Berlinska Nr. 20.; Peters z Guben, ul. mała Rycerska Nr. 7.; Jankowski z Wrocławia, ul. Wrocławska Nr. 12.

Dnia 16. Maja.

BAZAR: Hulewicz z Lubostronia.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Treskow z Wierzonki; Rathgeber z Freyhan; Collram z Bielefeldu.
HOTEL RZYMSKI: Ewest z Buszewka.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Streskow i Paschke z Berlina; hrabia Kwilecki z Wróblewa.
HOTEL BERLINSKI: Böthelt z Trzebisławek; Mroszewski z Witnowki; Koszutska z Warszawy.
W mieszkaniu prywatném: Malczewski z Procyna, na Tumie Nr. 12.; Böhringer z Drezna, na półwsiu Nr. 15.

Dnia 17. Maja.

HOTEL BAWARSKI: Lossow z Boruszyna; Mizerski z Borowa; Niesiołowski z Młyniewa; Rekowski z Kęszyc; Zielonacki z Chwalibogowa; Hanke z Wielenia; Spitzberg z Szremu; Günther z Wrocławia.
HOTEL PARYSKI: Toczkowski z Lechlina; Moszczeński z Wydzierzewic; Schneider z Witkowa; Bogusławski z Welkowa; Moszczeński z Żołędowa; Nechrebecki z Skarboszewa; Radoński z Bieganowa; Skrzydlewski z Torowa; Gąsiorowska z Zberek.
POD WIELKIM DĘBEM: Prądzyński z Biskupic; Lossow z Tarczanowa; Masłowski z Dupiewca.
HOTEL BERLINSKI: Dr. Cunow z Trzemeszna; Kosmowski z Skorzęcina; Dobiejewski z Bieślina.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszém do publicznéj wiadomości, iż kupiec Pan Alexander Gadebusch, w miejscu, kupca i buchaltra Pana Schmidta, byłego Agenta towarzystwa zapezpieczenia szkód od gradobicia »Ceres« w Magdeburgu, w Departemencie Poznańskim, wyjąwszy powiatów Międzychodzkiego, Międzyrzeckiego, Chodzieskiego i Czarnkowskiego, jako główny Agent ukoncessyowanym został.

Poznań, dnia 9. Maja 1853.

Król. Dyrektoryum Policyi.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznéj sprzedaży rozmaitych ruchomych przedmiotów do pozostałości wdowy Agniszki Głębockiéj, urodzonéj Weise, należących, wyznacza się termin na

dzień 19. Maja r. b.

przed południem o godzinie 10. w Nadolniku młynie, na który się niniejszém zapozywa mających chęć kupna.

Poznań, dnia 7. Maja 1853.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. II.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hypotecznéj dóbr szlacheckich Kijewa, do dziedzica dóbr Wgo Antoniego Kozłowskiego należących, zahypotekowane są pod Rubryką III. Nr. 10. dla Kommissarza sprawiedliwości Rafalskiego w Bydgoszczy na mocy obligacyi z 8. Września 1823. r. 1018 Tal. 10 Trojaków. Dokument hypoteczny składający się z nadmienionéj obligacyi i atestu hypotecznego z 6. Października 1823. roku miał zaginąć, wzywają się więc wszyscy, którzyby do takowego jako właściciele, cessyonaryusze, zastawnicy lub posiedziciele z innego tytułu mogli rościć pretensye, aby z takowemi w podpisanym Sądzie najpóźniéj w terminie, na dniu 20. Lipca 1853. zrana o 10. godz. przed Sędzią powiatowym Wild wyznaczonym, pod prekluzyą z pretensyami swemi i amortyzacyą dotyczącego się dokumentu hypotecznego i obligacyi się zgłosili.

Inowracław, dnia 23. Marca 1853.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Bielawy w powiecie Bukowskim położone, do Seminaryum tutejszego duchownego należące, mają być wypuszczone w dzierzawę na 21 lat, od Św. Jana r. b. do Św. Jana 1874. Termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 30. Maja r. b. zrana o godzinie 10téj w domu Konsystorskim Arcybiskupim przy Tumie, na który zdolni i chęć dzierzawienia mający wzywają się z nadmienieniem, iż ci tylko do licytacyi przypuszczeni będą, którzy na zabezpieczenie licytum 1000 Tal. kaucyi w terminie złożą i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom układu zadość uczynić zdołają. Warunki dzierzawy z mapą Bielaw w Registraturze naszéj na żądanie przedłożone będą.

Poznań, dnia 7. Maja 1853.

Konsystorz Jeneralny Arcybiskupi.

PUBLICZNE WYWOŁANIE.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu.
Wydz. I. dla spr. cywilnych.
Poznań, dnia 19. Lutego 1853.

W księdze wieczystéj nieruchomości w mieście Poznaniu na ulicy Żydowskiéj pod liczbą 354. (teraz na starém mieście pod liczbą 254. *b.* na ulicy Kramarskiéj pod liczbą 23.) i na przedmieściu Rybaki pod liczbą 25. (na ulicy za Bramką pod liczbą 3, i 4.) położonych, zapisanemi są w Rubr. II'. pod liczbą 10. i w Rubr. III. pod liczbą 4., dla czworo rodzeństwa Ziętkiewiczów, to jest: Józefy Maryanny, Michała Franciszka, Piotra Pawła, i Juliany Nepomuceny 2833 Tal. 17 sgr. $3\frac{3}{5}$ fen. jako cząstka po matce w równych częściach, a to na fundamencie działów z dnia $\frac{24}{30}$. Października 1826., na mocy dekretu z dnia 17. Paźdz. 1832. i resp. 20. Grudnia 1827. r. — Dokument na summę tę udzielony, który po poprzedniém sporządzeniu z takowego trzech dokumentów odłącznych dla reszty troga rodzeństwa, tylko w wysokości 708 Tal. 11 sgr. $9\frac{7}{10}$ fen. dla Piotra Pawła Ziętkiewicza był ważny, podług podania zginął.

Na wniosek kupca Andrzeja Domarackiego, cessyonaryusza Piotra Pawła Ziętkiewicza, wzywają się wszyscy ci, którzy jako właściciele, cessyonaryusze, sukcessorowie, posiedziciele zastawni, albo bądź jakokolwiek uprawnieni, do dokumentu w mowie będącego pretensye mieć sądzą, aby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy, a najpóźniéj w terminie

na dzień 23. Czerwca 1853. r.

przed południem o godzinie 11téj przed Sędzią powiatowym Ur. Crousaz w izbie instrukcyjnéj Sądu tutejszego wyznaczonym, zgłosili, gdyż inaczéj z pretensyami swemi zostaną wykluczonymi, a następnie amortyzacya dokumentu rzeczonego nastąpi.

Sprzedaż domu.

W miasteczku Bninie, $2\frac{1}{2}$ mili od Poznania odległém, a położoném w pięknéj okolicy nad jeziorem, przy drodze żwirowéj prowadzącéj z Poznania do Krotoszyna, jest dom, urządzony szczególnie dla jakiego państwa, zawierający 8 pokoi ogrzewanych, ze stajniami i wielkim ogrodem, do sprzedania. Dom ten byłby dla familii wyższego stanu bardzo przydatny. Ze summy kupna 1500 Tal. może $\frac{1}{3}$ na hypotece pozostać. Bliższych wiadomości udzieli oberzysta Pan Schnell w miejscu.

Nauczyciel domowy znajdzie natychmiast umieszczenie. Bliższa wiadomość przez listy frankowane pod adresem X. X. poste restante w Wrześni.

Drelich na Wańtuchy

poleca ***M. J. Kamieński*** w Bazarze.

ŁAZIENKI, ulica Fryderykowska Nr. 36.

Na żądanie wielu Panów lekarzy urządziłem iż odtąd u mnie także

kąpiele z kory garbarskiéj,

świeże i mocne, podług przepisów lekarskich, będą sporządzane.

Na szczególne poprzednie zamówienia przyrządzają się także kąpiele z innemi lekarskiemi ingredyencyami, jako to: z siarki, ługu z Kreuznach, soli morskiéj, odwaru z iglic jodłowych itd.

W każdéj porze dnia robią się też zwyczajne kąpiele wodne, z rumianku, ziół, słodu, otrębów i żelazne. ***M. Pincus.***

Ponsowe ***Messeńskie pomarańcze i soczyste cytryny*** poleca skrzyniami i pojedyńczo po nader miernych cenach ***Izydor Busch,***
Wilhelm. ulica Nr. 8 pod Złotą kotwicą.

Nasz skład komissyjny

u ***Eugeniego Wernera*** przy ulicy Fryderyka Nr. 29.

zaopatrzyliśmy w różne gatunki najnowszych kapeluszy damskich, w Paryskich formach.

Werner, Pein i Spółka
Fabryka kapeluszy w Berlinie.

NOŻYCE DO OWIEC

z najlepszéj stali, podług wzorów Angielskich, tuzin po 4 i 6 Tal, poleca
Handel Żelaza
H. Cegielskiego w Poznaniu.

Znaczną nadsełkę
Amerykańskiéj kukurydzy Zea
odebrał i poleca
Georg Streil w W. Głogowie.

PŁÓTNO i DRELICH

na wańtuchy

jakoteż i ***szpagat*** u
W. Stefańskiego & Cp. w Poznaniu.

Drelich na wańtuchy i płótno

w bardzo ***ciężkim*** gatunku zaleca po najumiarkowańszych cenach
Antoni Schmidt.

Prawdziwie Angielski świeży Portland Cement otrzymali i polecają ***Baumert & Rabsilber*** w Poznaniu przy wielkiéj Garbarskiéj ul. 38.

Poprawne odprowadniki reumatyzmu.

(Cena exemplarza wraz z opisem sposobu użycia 2 Złote: mocniejszego 3 Złote: bardzo mocnego 6 Złot.; exemplarz w kształcie obwiązki, na bóle w biodrze i łytkach kosztuje 12 Złotych.)

Odprowadników reumatyzmu nie należy brać za jedno z Łańcuszkami reumatyzmowemi, pierwsze bowiem składają się z płytek powleczonych massą żywiczną nasyconą kruszcowemi i innemi uzdrawiającemi partykułami. Gatunek ich najsłabszy (po 2 Złt.) posiada więcéj prądności aniżeli łańcuszek dwu- do trzech-talarowy. Ztąd też pochodzi, że Odprowadniki od roku 1846., pomimo rozlicznéj przemijającéj rywalizacyi, wzięły stanowczo górę nad wszystkiemi współzawodnikami, i dzisiaj powszechnie z niechybnym skutkiem używane są jako najlepsze lekarstwo na wszelkiego rodzaju reumatyzmy, bądź chroniczne bądź akutne, na słabości nerwowe, kongestye, bóle dnawe głowy, rąk, kolan, stóp; na cierpienia twarzy, szyi i zębów, płynienie oczu; żganie i szum w uszach, tępość słuchu, ból piersi, grzbietu i bioder; darcie członków, kurcze, bicie serca, bezsenność; różę w twarzy, różne zapalenia itd. itd. — Niezliczone posiadamy świadectwa z najszczerszemi pochwałami od lekarzy tak krajowych jak zagranicznych, tudzież od osób co za pomocą naszych Odprowadników zdrowie uzyskały, i powierzyliśmy takowe, jakoteż Skład główny na Wiel. X. Poznańskie i Królestwo Polskie domowi handlowemu pod firmą:

ANTONI ROSE
w Poznaniu, w Bazarze.

Wilhelm Mayer i Spółka w Wrocławiu,
posiedziciele jedynéj fabryki poprawnych Odprowadników reumatyzmu.

Z pomiędzy zaświadczeń przytaczamy tutaj dla braku miejsca tylko następujące:

Odprowadniki reumatyzmu z fabryki PP. Wilhelm Mayer i Spółka w Wrocławiu działają tak skutecznie, iż je policzyć musiałem do najlepszych w swym rodzaju środków, i polecić je mogę nie tylko w reumatyzmach, ale nadto we wszelkich chorobach, w których uzdrowienie zależy na ożywieniu systemu nerwowego. To poświadczam na żądanie.

Poznań, dnia 26. Listopada 1848.

Radzca lekarski Dr. ***Gräfe,***
garnizonowy lekarz sztabu w Poznaniu.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 14. Maja 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito z roku 1850	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{7}{8}$
dito z roku 1852	$4\frac{1}{2}$	—	$103\frac{7}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{3}{8}$	—
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{8}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	97
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	4	$104\frac{3}{4}$	—
dito W. X. Pozn., nowe	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{1}{2}$
dito Prus Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{3}{4}$	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	101	—
Louisdory	—	—	$111\frac{1}{8}$
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	$96\frac{1}{4}$	—

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 13 Maja, 1853. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr	do fn
Pszenicy, szefel	2	8	10	2	15	6
Żyta, szefel	1	23	4	1	27	10
Jęczmienia, szefel	1	18	10	1	23	4
Owsa, szefel	1	5	6	1	10	—
Tatarki, szefel	1	23	4	1	27	10
Grochu, szefel	2	2	2	2	6	8
Ziemniaków, szefel	—	15	—	—	17	6
Siana, centnar	—	25	—	1	—	—
Słomy, kopa	11	15	—	12	15	—
Masła, garniec	2	—	—	2	5	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	18	—	—	18	15	—

Za najwyż. Ces. Król. przywilejem — **Dra. Hartunga** — approbowany przez Król. Prusk. Fizykat w Berlinie

Pomada z ziół

do orzeźwienia i wzmocnienia rośnięcia włosów.

Cena za słojek z przepisem do używania ***10 Sgr.***



Pomada z ziół składa się z soków pożywnych i pobudzających, i z ingredyencyj roślinnych; użyte do téjże zioła są to ozdoby wiosenne, które doświadczanemi wybranemi korzeniami wzmocnione, organizmowi dodają właściwéj siły. Przez używanie **pomady z ziół Dra. Hartunga** nadaje się skórze na głowie nowych sił pełnych substancyj, a korzenie włosów orzeźwiają się tym sposobem, przezco **wzmacniają i przyprowadzają włosy do rośnięcia.**

Olejek z kory Chińskiéj

do konserwowania i upiększenia rośnięcia włosów.

Cena za flaszeczkę z przepisem do używania ***10 Sgr.***



Olejek ten składa się z odwaru najdelikatniejszéj kory Chińskiéj z dodatkiem olejków eterycznych i srodków balsamicznych. Działa bardzo skutecznie na włos i skórę na głowie, utrzymuje je w gibkości i chroni od wyschnięcia. — **Olejek z kory Chińskiéj Dra. Hartunga** jest szczególniéj z korzyścią do użycia przy takiém rośnięciu włosów, **które się obecnie jeszcze w normalnym i zdrowym stanie znajduje,** ponieważ orzeźwia siłę rośnięcia włosów i doprowadza włosy same do nadzwyczajnéj gęstości i delikatności.

Obok tych przez **doświadczenie uznanych** doskonałych przymiotów jest cena tak nader **tania, iż środki Dra. Hartunga na rośnięcie włosów** najsłuszniéj jako najtańsze i najlepsze w tym rodzaju polecone być mogą. Zważać tylko trzeba, ponieważ fabrykaty naśladowane tu i owdzie się pojawiły, na flaszeczki i słojki ***opieczętowane i w szkle stemplowane,*** i że w każdém mieście ***jedyny tylko skład*** Dra. Hartunga środków na rośnięcie włosów się znajduje, a w Poznaniu u

Ludwika Jana Meyer przy Nowéj ulicy.